

Kolendo, Jerzy

Wenetowie w Europie środkowej i wschodniej: lokalizacja i rzeczywistość etniczna

Przegląd Historyczny 75/4, 637-653

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JERZY KOLENDO

Wenetowie w Europie środkowej i wschodniej. Lokalizacja i rzeczywistość etniczna

Jedną z największych trudności w badaniach nad sytuacją etniczną w Europie „barbarzyńskiej” pierwszej połowy I tys. n.e. jest z jednej strony zmienność i nietrwałość nazw poszczególnych ludów przekazanych nam przez autorów antycznych, z drugiej zaś istnienie pewnych schematów etnograficznych nie odpowiadających zupełnie rzeczywistości. Przykładem tych ostatnich tendencji może być niesłuchanie długie trwanie nazwy Scytów oraz innych ludów opisywanych przez Herodota¹, czy też utożsamianie germańskich Gotów z Getami, czyli Dakami². Trzeba też pamiętać o istnieniu dubletów i tripletów nazw tego samego ludu występujących dwukrotnie, lub nawet trzykrotnie w trochę zmienionej formie³.

Zmienność i nietrwałość nazw poszczególnych ludów, wiążąca się zarówno ze strukturami społecznymi Europy barbarzyńskiej⁴, jak też z metodami pracy geografów antycznych, przejawia się w różnej formie. Teksty autorów starożytnych przekazały nam bardzo dużą grupę tzw. *hapax legomena* — nazw występujących tylko raz w jakimś źródle, które mogą być poważnie zdeformowane. Ich użyteczność do badań nad sytuacją etniczną Europy barbarzyńskiej jest dość ograniczona. Czasami nazwy poszczególnych plemion, czy też ich grup, występują tylko w pewnych odcinkach chronologicznych. Przykładem mogą być Lugiowie, których nazwa występuje właściwie tylko w źródłach z I w. n.e., czy też plemiona germańskie, takie jak Burgundowie, czy Wandalowie odgrywające bardzo istotną rolę w czasie wędrówek ludów, a których istnienie jest poświadczone, co prawda w sposób dość ogólnikowy, już znacznie wcześniej. Tylko w odniesieniu do trzech ludów zamieszkujących Europę środkową, Gotów, Estiów i Wenetów⁵, źródła antyczne przekazały nam trochę więcej informacji pochodzących z różnych okresów. Pozwala to podjąć studia nad historią tych nazw plemiennych oraz nad rzeczywistością etniczną, która się za nimi kryje.

¹ Por. M. Plezia, *Neurowie w świetle historiografii starożytnej*, [w:] *Od Arystotelesa do Złotej Legendy*, Warszawa 1958, s. 152—193; tenże, *Hekataios über die Völker am Nordrand des skythischen Schwarzmeergebietes*, „Eos” t. L, 1959/60, s. 27—42.

² Występuje ono w *Getica* Jordanesa, § 67—68. Por. J. Svernung, *Zur Geschichte des Goticismus*, Uppsala 1967.

³ H. Łowmiański, *Zagadnienie słowiańskich i balttyjskich nazw plemiennych w Sarmacji Europejskiej Ptolemeusza*, „Acta Baltico-Slavica” t. I, 1964, s. 37—47.

⁴ Por. R. Wenskus, *Stammesbildung und Verfassung. Das Werden der frühmittelalterlichen gentes*, Köln-Graz 1961.

⁵ *Słownik Starożytności Słowiańskich* [dalej cyt. SSS], t. VI, s. 373—378 — Wenedowie (F. Sławski, G. Labuda) i cytowana tam bogata literatura. Pauly, *Wissova. Realencyclopädie der Classischen Altertumswissenschaft* (dalej cyt. RE) t. VIIIA, Stuttgart 1955, kol. 698 n. — *Venedae* (E. Polaschek).

Szczególnych możliwości badawczych dostarcza tu nazwa Wenetów — Wenedów⁶. Jeżeli nawet odrzucimy oparte na nieporozumieniu utożsamianie Indi, którzy są wspomniani we fragmencie Korneliusza Neposa⁷ z Wenetami nadbałtyckimi, to najwcześniejszą wiadomość o tym ludzie znajdziemy w „Naturalis Historia” Pliniusza Starszego, dziele powstałym przed 77 r. n.e. Są oni wzmiankowani następnie w „Germanii” Tacyta, w „Geografii” Ptolemeusza, w „Tabula Peutingeriana” oraz u Marcjanusa Herakleoty. Najpóźniejsza informacja o Wenetach, utożsamiająca ich ze Słowianami, znajduje się w „Getica” Jordanesa z 551 r.

Badania nad Wenetami w Europie środkowej i wschodniej to nie tylko studia nad historią tej nazwy oraz nad rzeczywistością etniczną, która się za nią kryje, w okresie „od Pliniusza Starszego do Jordanesa”. Podjęmowane są również próby rekonstrukcji wcześniejszej historii Wenedów. Podstawą tych zabiegów badawczych jest stwierdzenie, że nazwa ta występuje nie tylko na terenie Europy środkowej i wschodniej⁸. Enetowie, według źródeł greckich, zamieszkiwali Paflagonię (Anatolia). Duży lud Wenetów zajmował obszary położone u ujścia rzeki Pad⁹. Z Wenetami zamieszkującymi dzisiejszą Bretanię musiał prowadzić ciężkie walki Juliusz Cezar w czasie podboju Galii¹⁰. Mamy też pewne informacje o Wenetach na terenie Półwyspu Bałkańskiego¹¹. Wiemy również, że Jezioro Bodeńskie nosiło nazwę Lacus Venetus¹².

Etnonim Wenetowie występujący w różnych częściach Europy, a nawet w Anatolii, dość często próbuje się wykorzystywać w różny zresztą sposób do rekonstrukcji wcześniejszych etapów historii etnicznej konty-

⁶ Forma *Veneti* (*Venethi*) występuje u Tacyta (por. przyp. 58) i Jordanesa. *Wenedi* — u Pliniusza, Ptolemeusza, Marcjanusa Herakleoty i w *Tabula Peutingeriana*. Spółgłoska -d- zamiast pierwotnego -t- świadczyć może o pośrednictwie germańskim przy przekazywaniu tej nazwy na teren świata śródziemnomorskiego. Por. SSS t. VI, s. 373 (F. Sławski). W tekście artykułu przy omawianiu wiadomości poszczególnych autorów o Wenetach — Wenedach używam formy właściwej dla danego tekstu, a w znaczeniu ogólnym stosuję termin Wenetowie.

⁷ *Cornelius Nepos*, fr. 7; H. Peter, *Historicorum Romanorum reliquiae* t. II, Lipsiae 1906, s. 30, fr. 17; H. Malcovati, fr. 15; P. K. Marshall, *apud Pomp. Mela, Chorogr.* III 5,45 i Plin., N. H., II 67 § 170. Za wiązaniem tego tekstu z Wenetami nad Bałtykiem opowiadał się między innymi K. Tymieniecki, *Pomorze Bałtyckie w starożytności*, „Zapiski Historyczne” t. XXII, 1956, s. 29 n. i G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny zachodniej* t. I, Poznań 1960, s. 107. Krytycznie jest ustosunkowany do tej tezy H. Łowmiański, *Początki Polski* t. I, Warszawa 1963, s. 136—138. Istnieją również zupełnie odmienne interpretacje tego fragmentu Neposa. Por. H. Bengtson, *Q. Caecilius Metellus Celer (cos. 60) und die Inder*, „Historia” t. III, 1954, s. 229—236 (*Kleine Schriften zur alten Geschichte*, München 1974, s. 470—478).

⁸ Dobre zestawienie źródeł i ich komentarz A. L. Prosdocimi, *Il nome „Veneti” nell’Antichità*, „Memorie della Accademia Patavina di Scienze, Lettere ed Arti, Classe di Scienze Morali, Lettere ed Arti” t. LXXVIII, 1965—1966, s. 549—590. Por. G. Labuda, *Udział Wenetów w etnogenezie Słowian*, [w:] *Etnogeneza i topogeneza Słowian*, Warszawa-Poznań 1980, s. 29—41.

⁹ G. B. Pellegrini, A. L. Prosdocimi, *La lingua venetica* t. I—II, Padova 1967; RE, *Supplbd.* XV (1978), kol. 855—898 — *Veneti* (J. Untermann); A. Maniet, *La linguistique italique*, [w:] *Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt* t. I, cz. 2, Berlin-New York 1972, s. 585—592 (bibliografia). Por. *Padova antica. Da comunità paleoveneta a città romano-cristiana*, Padova 1981, s. 29—33 (G. dei Fogolari), s. 77—95 (G. B. Pellegrini).

¹⁰ RE t. VIIIA, kol. 105—184 — *Veneti* (P. Merlat).

¹¹ H. Krahe, *ἸΑΛΥΠΙΩΝ ἘΝΕΤΟΙ*, „Rheinisches Museum” t. LXXXVIII, 1939, s. 97—101.

¹² Pomponius Mela, *Chorogr.* III 24. Może być to jednak nazwa: Jezioro Niebieskie. Por. przyp. 22.

mentu europejskiego. Uważa się, że nazwy te są pozostałością jakiegoś ludu zajmującego pierwotnie znacznie większe terytorium¹³.

Z kolei informacje „Getica” Jordanesa utożsamiające Wenetów ze Słowianami pozwalają przedstawić „dalszy ciąg” historii badanego tu ludu. Identyfikacja ta powoduje, że ściśle erudycyjna kwestia z zakresu geografii historycznej Europy barbarzyńskiej zaczyna nabierać specjalnego znaczenia w studiach nad etnogenezą Słowian. Dowodem roli źródeł pisanych w badaniach nad tą problematyką może być polemika K. Jażdżewskiego¹⁴ z pracą K. Godłowskiego¹⁵ podważającą teorię o autochtonizmie Słowian w dorzeczu Wisły, która dominowała w dotychczasowej polskiej literaturze. Polemizując z pracą archeologiczną opartą świadomie prawie wyłącznie na źródłach archeologicznych, archeolog oparł swą tezę o obecności Słowian w okresie rzymskim na ziemiach Polski, przede wszystkim na źródłach pisanych.

Mimo istnienia nadzwyczaj bogatej literatury warto przyjrzeć się jeszcze raz problematyce Wenetów na terenach Europy środkowej i wschodniej. Skłania do tego przede wszystkim rysująca się dopiero w ostatnich latach możliwość realnego spożytkowania materiałów archeologicznych do rekonstrukcji siatki plemiennej, a pośrednio etnicznej. Poprzeźnio wykorzystywanie archeologii w badaniach nad sytuacją etniczną Europy barbarzyńskiej wiązało się z zastosowaniem schematów Kossinny, budzących słusznie tyle oporów i zastrzeżeń. W chwili obecnej rozwój studiów nad osadnictwem pradziejowym doprowadził do wyróżnienia na wielu terenach Europy barbarzyńskiej obszarów zwartej osadnictwa oddzielonych od siebie pustkami osadniczymi¹⁶ pełniącymi często, według wyrażenia Tacyty¹⁷, funkcję pasów „wzajemnej trwogi”. Te pustki osadnicze rozdzielały w sposób ewidentny poszczególne ludy. Łącząc badania nad skupiskami osadniczymi różnego rzędu z ich treścią kulturową, można obecnie pokusić się o pewne próby „zgrzywania” mapy archeologicznej z naniesionymi punktami osadniczymi z lokalizacją poszczególnych ludów wymienionych u autorów antycznych.

Taka uprzywilejowana sytuacja w badaniach nad stosunkami etnicznymi istnieje między innymi na południowych wybrzeżach Bałtyku. Ścisłą lokalizację poszczególnych ludów wymienianych na tym terenie przez autorów antycznych, ułatwia fakt, iż niektóre z nich, według tych tekstów, zajmowały tereny dostarczające bursztynu¹⁸. Z kolei sytuacja

¹³ T. Sulimirski, *Die Veneti-Venedae und deren Verhältnis zu den Slaven*, [w:] *Berichte über den II Internationalen Kongress für Slawische Archäologie* t. II, Berlin 1973, s. 381—387; G. Labuda, *Udział Wenetów*, s. 34—41. Por. E. Schwarz, *Die Urheimat der Venerer*, „Forschungen und Fortschritte” t. XXVII, 1953, s. 179 n.

¹⁴ K. Jażdżewski, *Jak patrzeć na zaścianki i na rozprzestrzenienie Słowian w Europie środkowej i środkowo-wschodniej w starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” nr 27, 1980, s. 195—213, o źródłach pisanych s. 200—208.

¹⁵ K. Godłowski, *Z badań nad zagadnieniem rozprzestrzenienia Słowian w V—VII w. n.e.*, Kraków 1979.

¹⁶ Por. przykładowo K. Godłowski, *Przemiany osadnicze na Dolnym Śląsku i sąsiadujących z nim terenach w I w. p.n.e.*, [w:] *Przemiany ludnościowe i kulturowe I tysiąclecia p.n.e. na ziemiach między Odrą a Dnieprem*, Wrocław 1983, s. 293—323.

¹⁷ Tac., *Germ.*, 1,1: *mutuo metu — — separatur*.

¹⁸ J. Kolendo, *A la recherche de l'ambre baltique. L'expédition d'un chevalier romain sous Néron*, Warszawa 1981, s. 75—103; tenże, *Wyprawa po bursztyn bałtycki za Nerona*, „Pomerania Antiqua” t. X, 1981, s. 47—62.

osadnicza i kulturowa na tych obszarach jest stosunkowo jasna¹⁹. Pomiedzy terenami zajętyymi przez kulturę wielbarską i kulturę zachodniobałtyjską istniała wyraźna pustka osadnicza. Warto przy tym zwrócić uwagę, że według „Germanii” Tacyty w tym właśnie rejonie Europy barbarzyńskiej znajdowała się jakaś wyraźna granica etniczna. Tacyt podkreśla bowiem z naciskiem odrębność językową Estiów, wyróżniając ich od sąsiadów²⁰. W tym właśnie rejonie, stosunkowo dobrze znanym, u ujścia Wisły należy umieszczać Wenetów, a raczej jakiś odłam tego ludu.

Drugi jeszcze czynnik skłania do zajęcia się problematyką lokalizacji Wenetów. Do rozważań wciągnąć można niewykorzystywany prawie w tym aspekcie tekst Marcjanusa Herakleoty (z Heraklei Pontyjskiej), pisarza z IV w. n.e., opisującego północne wybrzeża Oceanu. Znajdują się tam informacje oparte o niezachowane mapy Ptolemeusza, które wyjaśniają, jak daleko sięgała Zatoka Wenedyjska w ujęciu geografą z Aleksandrii. Może mieć to, podobnie jak i wykorzystywanie średniowiecznych map znajdujących się w rękopisach Ptolemeusza, poważne znaczenie w badaniach nad lokalizacją Wenetów.

Źródła przekazały nam stosunkowo dużo wiadomości o Wenetach w porównaniu z informacjami odnoszącymi się do innych ludów Europy barbarzyńskiej. W tekstach autorów antycznych rysuje się obraz wielkiego ludu Wenetów (Ptolemeusz), zajmującego ogromne obszary (Jordanes). Powszechnie panuje przekonanie, że ilość informacji mówiących o Wenetach pozostaje w związku bezpośrednim ze znaczeniem tego ludu. Nie negując liczebności oraz roli Wenetów chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że wyeksponowanie znaczenia tego ludu na terenach Europy środkowej mogło wynikać z innych jeszcze czynników. Lud ten mieszkał na tym odcinku wybrzeża Bałtyku, które dostarczało w ogromnych ilościach bursztynu. Ten cenny surowiec był zaś podstawowym powodem zainteresowania się Rzymian obszarami Europy środkowej²¹. Stąd też nazwa ludu mieszkającego na końcowym odcinku szlaku, czy raczej szlaków bursztynowych, mogła wystąpić w wielu źródłach. Lud mieszkający na terenie, gdzie występował cenny bursztyn, w perspektywie Rzymian był ważnym, czyli wielkim ludem.

Wenetowie to również nazwa mówiąca dla Rzymian. *Venetus* to po łacinie niebieski, błękitny²². Była to nie tylko nazwa koloru, ale również

¹⁹ J. Okulicz, *Pradzieje ziem pruskich od późnego paleolitu do VII w. n.e.*, Wrocław 1973, s. 341—466; tenże, *Grupa mrągowska i węgorzewska kultury zachodniobałtyjskiej a zagadnienie „Galinda” i „Sudinoi” Ptolemeusza*, „Rocznik Białostocki” t. XIV, 1981, s. 151—167 oraz znajdujące się tam mapy; K. Przewoźna, *Struktura i rozwój zasiedlenia południowo-wschodniej strefy nadbałtyckiej u schyłku starożytności*, Warszawa-Poznań 1974; *Prahistoria ziem polskich* t. V, Wrocław 1981, s. 135—192, 216—248.

²⁰ Tac., *Germ.*, 45,2: *Aestiorum gentes quibus ritus habitusque Sueborum, lingua Britannicae prbprior*. Por. *Die Germania des Tacitus. Erläutert von H. Much. Dritte, beträchtlich erweiterte Auflage, unter Mitarbeit von Herbert Jankuhn, herausgegeben von Wolfgang Lange*, Heidelberg 1967, s. 508—516; R. Schmittlein, *Études sur la nationalité des Aestii*. I: *Toponymie lituanienne*, Bade 1948.

²¹ Por. J. Kolendo, *Le savoir des Anciens sur les lieux de provenance de l'ambre jaune*, „Archeologia” t. XXXIV (w druku); tenże, *Miejsca występowania bursztynu według Pliniusza Starszego*, „Prace Muzeum Ziemi”, z. 37 (w druku).

²² J. André, *Étude sur les termes de couleur dans la langue latine*, Paris 1949, s. 181 n. Ta nazwa koloru związana z nazwą stronnictwa cyrkowego nie daje się zbyt precyzyjnie określić. Według Wegecjusza, V 7, kolor *venetus* służył do maskowania okrętów wojennych.

nazwa jednego z dwóch najbardziej popularnych stronnictw cyrkowych²³. *Veneti* to nie tylko błękitni, etnonim związany z kolorem, czego przykładów znamy trochę z terenów *Barbaricum*²⁴, ale również nazwa ludu północno-wschodniej Italii podbitego przez Rzymian w III w. p.n.e.²⁵. Nazwa tego ludu znalazła później odbicie w nazwie jednego z XI regionów, na które została podzielona Italia za Augusta (*Venetia et Histria*). Nazwa Wenetów była więc dla Rzymian całkowicie jasna i łatwa do wymówienia, w przeciwieństwie do wielu etnonimów z obszarów *Barbaricum*. Mogło to przyczynić się również do przekazania większej ilości informacji o tym ludzie.

Najwcześniejszą wiadomość o Wenetach w Europie środkowej znajdujemy u Pliniusza Starszego. Autor „*Naturalis Historia*” opisując północne wybrzeża Bałtyku podaje²⁶: „Niektórzy twierdzą, że ziemie te aż do rzeki *Vistla* zamieszkałe są przez Sarmatów, Wenedów, Scirów, Hirrów”. Zwięzłość tej informacji nie pozwala rozstrzygnąć w sposób jednoznaczny, czy Wenedowie mieszkali, według Pliniusza, na zachód, czy też na wschód od dolnej Wisły. Formalnie nie możemy mieć nawet całkowitej pewności, czy siedziby tego ludu dochodziły bezpośrednio do Wisły. Tekst Pliniusza mówi jedynie, że cztery wymienione przez niego ludy sięgały aż po Wisłę.

Pewne światło na zagadnienie lokalizacji Wenedów Pliniusza rzucić może jednak analiza sposobu opisu wybrzeży Bałtyku. Pliniusz zaczyna od Skandynawii, później zaś opisuje wyspę (?) Aeningia. Następnie są wymienieni Sarmaci, Wenedowie, Scirowie i Hirrowie. Kończy ten opis informacja o przylądku Cymryjskim, czyli Półwyspie Jutlandzkim. Mamy więc tu do czynienia z opisem periplusowym wybrzeży Bałtyku idącym zgodnie z ruchem wskazówek zegara.

Według H. Łowmiańskiego²⁷ Aeningia miała leżeć naprzeciwko Skandynawii, na terenie Pomorza. W konsekwencji cztery ludy wymieniane przez Pliniusza mieszkalyby na zachód od Wisły. Bardziej prawdopodobną wydaje mi się jednak tradycyjna opinia, według której należy poprawić nazwę Aeningia na Faeningia i w konsekwencji utożsamiać ją z Finlandią²⁸. Sarmaci, Wenedowie, Scirowie i Hirrowie nie musieli mieszkać na terenie Aeningia — Faeningia. Wiadomość o tych czterech ludach pochodziła z innego źródła, a ściślej z innej notatki Pliniusza niż informacje o Skandynawii i Aeningia. Wynika to ze zwrotu *quidam* roz-

²³ A. Cameron, *Circus Factions. Blues and Greens at Rome and Byzantium*, Oxford 1976, s. 45—73.

²⁴ Melanchlajnowie (noszący czarne szaty) na terenie Scytii, czy Picti w Szkocji. Por. też nazwę ludu Harii (Tac., Germ. 43,4), którzy walczyli ubrani i uzbrojeni na czarno.

²⁵ Por. przyp. 9.

²⁶ Plin., NH, IV § 97: *Quidam haec habitari ad Vistlam usque fluvium a Sarmatis, Venedis, Sciris, Hiris tradunt*. W tekście przekład M. Plezia, *Greckie i łacińskie źródła do najstarszych dziejów Słowian*, Poznań-Kraków 1952, s. 33. Por. D. Detlefsen, *Die Entdeckung des germanischen Nordens im Altertum*, Berlin 1904, s. 34—36; H. Łowmiański, *Początki t. I*, s. 149—160; D. A. Maczinskij, *K woprosu o territorii obitanija Sławjan w I—VI wiekach*, „Archeologiczeskij Sbornik” t. XVII, 1976, s. 83 n.; D. A. Maczinskij, M. A. Tichanowa, *O miestach obitanija i napravlienijach dżiżenij Sławjan I—VII ww. n.e.*, „Acta Archaeologica Carpathica” t. XVI, 1976, s. 63 n.

²⁷ H. Łowmiański, *Początki t. I*, s. 154—156.

²⁸ D. Detlefsen, op. cit., s. 32—34; J. Svennung, *Skandinavien bei Plinius und Ptolemaios. Kritisch-exegetische Forschungen zu den ältesten nordischen Sprachdenkmälern*, Uppsala 1974, s. 67—70, 133—157.

poczynającego analizowane tu zdanie. W tej sytuacji formuła *haec habitari* nie musi się więc odnosić od Aeningia, lecz do domyślnego *terra*²⁹. Zaletą zaproponowanego tu rozwiązania jest przyjęcie koncepcji ściśle periplusowego opisu wybrzeży Bałtyku. Możemy więc stwierdzić, że cztery analizowane tu ludy mieszkaly między Zatoką Fińską a Wisłą. Zwrot „aż do rzeki *Vistla*” oznaczałby na wschód od Wisły. Być może nawet germańscy Scirowie i Hirrowie zamieszkiwali bezpośrednio nad tą rzeką, a Wenedowie trochę dalej na wschód.

Jaka jest wartość tych informacji? H. Łowmiański³⁰ przekonywająco udowodnił, że opis wybrzeży Bałtyku u Pliniusza jest oparty na wiadomościach zdobytych przez wyprawę morską Rzymian z 5 r. n.e., która dotarła prawdopodobnie tylko do cieśnin duńskich, ale zdobyła również informacje o terenach dalej położonych. To ustalenie źródłoznawcze może być argumentem na rzecz prawdziwości informacji zdobytych przez rzymski wywiad wojskowy³¹. Możemy też wydatować wiadomości podawane przez Pliniusza na przełom er.

Podobnie na wybrzeżach Bałtyku, a ściślej na wschód od Wisły lokalizuje Wenedów Klaudiusz Ptolemeusz³². Według niego stanowią oni jeden z wielkich ludów zamieszkujących Sarmację europejską ograniczoną od zachodu rzeką *Vistula* (Wisła), a od północy zaś morzem (Oceanem Sarmackim). Innymi „wielkimi ludami” Sarmacji europejskiej byli Peukinowie, Bastarnowie, Jadzygowie, Roksolanowie, Alanowie oraz z ludów już tylko historycznych, czy nierealnych Scyci i Hamaksiobiowie (dosłownie żyjący na wozach). Można stwierdzić pewną prawidłowość w rozmieszczeniu tych „wielkich ludów”. Zajmowały one krańce Sarmacji europejskiej, podczas gdy w jej środku znajdowały się mniejsze ludy. Taka koncepcja, ze względu na swój schematyzm, nie może raczej odpowiadać rzeczywistości. Trzeba przy tym pamiętać, że dzieło Ptolemeusza było sprzężone z ujęciem kartograficznym stanowiąc właściwie komentarz do map. Tak więc tekst Ptolemeusza musi być wyinterpretowany poprzez rekonstruowaną przez nas mapę, która była podstawą pracy geografa z Aleksandrii. „Wielki lud” to ten, którego nazwa została napisana większymi literami na mapie, lub też była wyróżniona w jakiś inny sposób.

Dla lokalizacji Wenedów Ptolemeusza zajmujących na mapie uczynego aleksandryjskiego północnozachodni narożnik Sarmacji europejskiej możemy się posłużyć następującymi informacjami znajdującymi się w tekście „Geografii”.

1. Wisła stanowiła zachodnią granicę Sarmacji europejskiej. Siedziby Wenedów musiały więc znajdować się na wschód od jej dolnego biegu.

²⁹ Tak rozumie ten tekst M. Plezia, op. cit., s. 33.

³⁰ H. Łowmiański, *Początki* t. I, s. 151 n. Pliniusz korzystał z tych informacji prawdopodobnie za pośrednictwem geografa Filemona, autora opisu północnych wybrzeży Europy. O nim patrz J. Kolendo, *A la recherches*, s. 79—81; tenże, *Wyprawa*, s. 53—55 oraz cytowana tam literatura.

³¹ O tym sposobie zdobywania wiadomości patrz J. Kolendo, *A la recherches*, s. 42—57; tenże, *Bellum Aethiopicum w planach Nerona*, „*Antiquitas*”, t. IX, 1983, s. 83—89.

³² Ptol., III 5,1 (zatoka wenedyjska), 7 (wielki lud Wenedów), 8n (sąsiedzi Wenedów).

2. Nazwa Zatoki Wenedyjskiej świadczy, że lud ten mieszkał nad morzem. Marcjanus Herakleota³³ podaje dodatkową informację w oparciu o dzieło Ptolemeusza, a raczej o znajdujące się w nim mapy, mówiąc, że do Zatoki Wenedyjskiej wpadają Vistula — Wisła, Chronos i Rudon. Identyfikację rzeki Rudon umożliwia sformułowanie Marcjanusa Herakleoty, według którego wypływała ona z Gór Alańskich. Znajdowały się tam również źródła rzeki Borystenes — Dniepru. Informację tę należałoby rozumieć w ten sposób, że źródła rzeki Rudon i Dniepru (lub jakiś ich dopływów) znajdowały się blisko siebie³⁴. Rudon byłby w tej sytuacji Niemnem, a Chronos — Pregolą.

Również najstarsze mapy średniowieczne znajdujące się w kodeksach Ptolemeusza³⁵, które w jakiś sposób odzwierciedlają oryginalne mapy geografa Aleksandryjskiego, potwierdzają taką lokalizację. Pierwsza rzeka położona na wschód od Wisły, a więc Chronos, jest stosunkowo krótka. Wypływa ona z gór Wenedyjskich. Identyfikacja Chronos z Pregolą jest więc ewidentna³⁶. Następne rzeki, Rudon i Turuntas, wypływają z Gór Alańskich, z których z kolei płyną również rzeki na południe, do Morza Czarnego. W tej sytuacji Rudon należałoby identyfikować z Niemnem, a Turuntas, z następną dużą rzeką wpadającą do Bałtyku, a więc z Dźwiną. A zatem uwzględniając informacje Marcjanusa Herakleoty należałoby lokalizować Wenedów Ptolemeusza między Wisłą a Niemnem. Na mapach w średniowiecznych kodeksach Ptolemeusza nazwa Venedai jest rozciągnięta jeszcze dalej sięgając za Turuntas, tj. za Dźwinę. Naturalnie nie można do tego przywiązywać zbyt dużej wagi.

3. Geografia Ptolemeusza podaje nazwy ludów zamieszkujących Sarmację Europejską w trzech łańcuchach (katenach), które rozpoczynają się od północnozachodniej części tego obszaru zajmowanego przez Wenedów. W łańcuchu idącym na południe bezpośrednimi sąsiadami Wenedów są Gytonowie, których identyfikuje się z Gotami. W katenie ludów kierującej się na południowy wschód, za Wenedami mieszkali Galindai i Sudinoi. Ludy te, identyfikowane ze znanymi z tekstów wczesnośredniowiecznych Galindami i Sudawami — Jaćwingami, lokalizuje się zazwyczaj w południowej części obszaru zajmowanego przez kulturę zachodnio-bałtyjską³⁷.

³³ *Marciani Heracleensi ex Ponto, Periplus Maris Externi*, II 39, [w:] *Geographi Graeci minores*, ed. C. Müller t. I, Parisiis 1855, s. 559. Por. RE, Supplementband VI, 1935, kol. 271—281 — *Marcianus von Herakleia* (F. Gisinger); RE, Supplementband X, 1965, kol. 771—789 (*Ptolemaios als Geograf: Benützer: Marcianus* (E. Polaschek)).

³⁴ Dopływy Prypeci i Niemna znajdują się blisko siebie. Również odległość między Berezyną a Wilią nie jest zbyt duża. Z kolei Dniepr i Dźwina zbliżają się do siebie w Bramie Smoleńskiej. Bardziej prawdopodobnym wydaje się jednak identyfikowanie Rudonu z Niemnem ze względu na to, że mogło tędy przechodzić jedno z odgałęzień tzw. szlaku pontyjskiego.

³⁵ Por. *Claudi Ptolemaei Geographiae Codex Urbinae Graecus* 82. Pars altera. *Tabulae geographicae*, Lugduni Batavorum-Lipsiae 1932, ed. J. Fischer, tabl. IX. Reprodukacja mapy w: H. Łowmiański, *Początki* t. I, po s. 168.

³⁶ Nie można jednak wykluczyć, że Chronius wzmiankowany przez Ammiana Marcellina XXI 8,35 mógł być inną rzeką niż Pregolą. Ammianus w opisie Europy barbarzyńskiej korzystał z bardzo starego źródła greckiego mówiącego o mitycznym kraju Arimfeów. Por. B. Biliński, *Najdawniejsze świadectwa starożytno o Wiśle*, „Eos” t. XLII, 1948, z. 2, s. 202—206.

³⁷ J. Okulicz, *Grupa Mrągowska*, s. 151—167. Por. J. Nalepa, *Jaćwięgowie. Nazwa i lokalizacja*, Białystok 1964; tenże, *Próba nowej etymologii nazwy Galindia czyli Goledź*, „Acta Baltico-Slavica” t. IX, 1976, s. 191—209; J. Otrębski, *Zagadnienie Galindów*, [w:] *Studia Historica. W 35-lecie pracy naukowej H. Łowmiańskiego*, Warszawa 1958, s. 37—41.

W łańcuchu nadmorskim, już poza Zatoką Wenedyjską, mieszkali Weltowie, dalej Osiowie i Karbonowie³⁸.

4. Ptolemeusz podaje też współrzędne Gór Wenedyjskich ($47^{\circ}30'$ i 55°), które są położone w dość dużej odległości od gór Karpates (46° i $48^{\circ}30'$). Góry Wenedyjskie identyfikowano z Karpatami, Górami Świętokrzyskimi, lub też z jednym z pasm Pojezierza. Rozwiązanie tej kwestii w oparciu jedynie o tekst „Geografii” Ptolemeusza nie jest możliwe. Należy bowiem pamiętać, że wykorzystywanie współrzędnych podawanych przez geografa aleksandryjskiego do bezpośredniego lokalizowania poszczególnych obiektów fizjograficznych na terenie *Barbaricum* jest bardzo ryzykowne. Wciągnięcie do rozważań map zawartych w średniowiecznych kodeksach Ptolemeusza każde umieszczać Góry Wenedyjskie u źródeł rzeki Chronos, a więc Pregoly, ewentualnie Pasłęki. Obok tych gór mieszkał lud Galindai. Lokalizacja Gór Wenedyjskich na Pojezierzu Mazurskim uzyskuje w tej sytuacji dodatkowe poparcie.

W literaturze istnieje cały szereg prób bardziej szczegółowego określenia terenów zajmowanych przez Wenedów oraz przez ich sąsiadów³⁹. Są to w rzeczywistości kluczowe kwestie dla rekonstrukcji siatki plemienniej opisywanej przez Ptolemeusza na terenie Europy środkowej. W studiach nad lokalizacją Wenedów Ptolemeusza należy w chwili obecnej koniecznie uwzględnić rezultaty badań archeologicznych⁴⁰. Między stosunkowo gęsto zasiedloną już od początku okresu wczesnorzymskiego krawędzią Wysoczyzny Elbląskiej a Sambią znajdował się szeroki pas pustki osadniczej rozdzielający obszary o różnej treści kulturowej. W takiej sytuacji należałoby formalnie Wenedów Ptolemeusza lokalizować na wschód od Wisły, na bardzo małym obszarze zachodniego skraju Wysoczyzny Elbląskiej zajętego przez osadnictwo kultury wielbarskiej. Przypuszczenie takie jest jednak mało prawdopodobne. Wenedowie zajmowaliby bardzo ograniczony obszar położony wprawdzie w kluczowym miejscu, gdzie szlaki bursztynowe dochodziły do terenów dostarczających tego tak cennego surowca. Istotniejszy jest jednak inny kontrargument. Nie ma jakiegokolwiek przerwy w osadnictwie, ani też nie widzimy różnic kulturowych między terenami Wysoczyzny Elbląskiej, a Ziemią Chełmińską, gdzie według bezpośredniej interpretacji tekstu Ptolemeusza, należałoby umieszczać Gotów (*Gotones*) siedzących poniżej Wenedów. Cały ten obszar zajmowała ludność kultury wielbarskiej. W takiej sytuacji bardziej prawdopodobnym wydaje się więc łączenie Wenedów z kulturą zachodniobałtyjską. Naturalnie, trudno jest stwierdzić jednoznacznie, czy obszar zajmowany przez Wenedów należy identyfikować tylko z Sambią i rejonem ujścia Niemna, czy też z całym obszarem kultury zachodniobałtyjskiej. Ta ostatnia koncepcja wydaje się mniej prawdopodobna zważywszy, że należałoby znaleźć miejsce jeszcze dla Galindai i Sudinói. Nie można jednak teoretycznie wykluczyć możliwości, że te dwa ludy, których nazwy wymienia Ptolemeusz, wchodziły w skład wielkiego ludu Wenedów.

Przyjmując lokalizację Wenedów na wybrzeżu Bałtyku od Sambii aż po Dźwinę można byłoby wyjaśnić też zagadkowy przekaz Henryka Ło-

³⁸ J. Powierski, *Najdawniejsze nazwy etniczne z terenu Prus i niektórych obszarów sąsiednich*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1965, s. 161—183; J. Kolendo, *Rejon ujścia Wisły w oczach starożytnych*, „Rocznik Muzeum Zamkowego w Malborku” t. II (w druku).

³⁹ Por. przyp. 5.

⁴⁰ Por. przyp. 19.

tewskiego mówiący o ludzie Wendów mieszkającym w XIII wieku w okolicach Rygi⁴¹. Śladami istnienia tego średniowiecznego ludu Wendi ma być, zdaniem niektórych badaczy⁴², nazwa rzeki Venté — Windawy oraz miasta Windawy (*Wenden*) leżącego koło jej ujścia, jak również szereg innych toponimów na terenie dzisiejszej Litwy i Łotwy.

Zaproponowana tutaj lokalizacja, która formalnie nawiązuje do koncepcji F. Bujaka⁴³ o Wenedach na wschodnich wybrzeżach Bałtyku, wymaga jednak wyjaśnienia pewnych kwestii. Łączenie Wenedów z kulturą zachodniobałtyjską odsuwa niejako ten lud od dolnej Wisły, stanowiącej, według Ptolemeusza, granicę między Wielką Germanią a Sarmacją Europejską. Na terenach kultury wielbarskiej położonych na wschód od Wisły należałoby umieszczać Gepidów oraz być może jakieś inne jeszcze plemiona germańskie⁴⁴. Jednak takie stwierdzenie nie stoi w sprzeczności z danymi geografa aleksandryjskiego, według którego Wenedowie zajmowali obszary przylegające od wschodu do dolnej Wisły. Trzeba jednak pamiętać, że w I w. p.n.e. rzeka ta nie była taka sama jak obecnie. Wpadała ona nie bezpośrednio do morza, lecz do znacznie większego niż obecnie Zalewu Wiślanego⁴⁵. Dla ekwity rzymskiego, który za Nerona wyprawił się po bursztyn bałtycki, a następnie dla kupców rzymskich, rzeka ta, pokrywająca się w dolnym biegu ze szlakiem bursztynowym, dochodziła aż do Sambii.

Umieszczanie Wenedów na Sambii oraz na przyległych terenach nie pozostaje też w sprzeczności z danymi Tacyty, które każą tam lokalizować *Aestiorum gentes* — ludy Estiów⁴⁶. Ta ostatnia nazwa odnosząca się do Bałtów, nie miała charakteru efemerycznego. Jest ona przekazana nie tylko przez Tacyty, lecz również przez źródła późnoantyczne i wczesnośredniowieczne. Zważywszy, że nazwa Wenedów nad Bałtykiem zanika później, jeśli nie liczyć informacji Henryka Łotewskiego, to możemy przyjąć, że była ona zastąpiona przez nazwę Estiów. Naturalnie przebieg konkretnych wydarzeń historycznych, który mógł się kryć za taką zmianą nazwy, jest dla nas zupełnie nieuchwytny. Warto jednak zwrócić uwagę, że w „Geografii” Ptolemeusza Estiowie nie zostali wymienieni, jeśli nie przyjmiemy, że kryją się oni pod nazwą Osioi.

⁴¹ *Heinrici, Chronicon Lyvoniae* ed. G. H. Pertz, Hannoverae 1864, X 14 (s. 40): *Wendi autem humiles erant eo tempore et pauperes, utpote a Winda repulsis, qui est fluvius Curonie, et habitantes in Monte Antiquo, iuxta quem Riga civitas nunc est edificata, et inde iterum a Curonibus effugati pluresque occisi, reliqui fugerunt ad Leththos, et ibi habitantes cum eis, gavisii sunt de adventu sacerdotis*. Por. F. Bujak, op. cit., s. 33 n.; J. Ochmański, *Weneckie początki Litwy*, „Acta Baltico-Slavica” t. III, 1966, s. 155. Inaczej E. Mugurowicz, *Problema wendow w period rannego feodalizma w Latwii*, [w:] *Berichte über den II. Internationalen Kongress für Slawische Archäologie* t. II, Berlin 1973, s. 291—299.

⁴² F. Braun, *Razyskanija w oblasti goto-slawjanskich odnoszenij*, S. Peterburg 1899, s. 334 n. i 369; F. Bujak, op. cit., s. 33—37; J. Safarewicz, *Studia językoznawcze*, Warszawa 1967, s. 282 n.; J. Ochmański, op. cit., s. 155 n.

⁴³ F. Bujak, op. cit., *passim*. Por. J. Ochmański, op. cit., s. 151—158. W artykule tym są poważne błędy przy wykorzystywaniu materiałów archeologicznych.

⁴⁴ R. Schindler, *Die Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden im unteren Weichselraum auf Grund der Tongefässe*, Leipzig 1940; *Prahistoria ziem polskich* t. V, Wrocław 1981, s. 150—156 (R. Wołagiewicz).

⁴⁵ Por. J. Kolendo, *A la recherche*, s. 62—64, 70 n.; tenże, *Wyprawa*, s. 40—42 oraz cytowana tam literatura.

⁴⁶ J. Kolendo, *A la recherche*, s. 83—89, 94 n.

W literaturze z reguły umieszczano Wenedów nie tylko na wschód od Wisły⁴⁷, ale również na zachód od tej rzeki, a nawet rozciągano zajmowane przez nich terytorium znacznie bardziej na południe. Próbowano nawet łączyć Wenedów z ludnością kultury przeworskiej, która niekiedy nawet była nazywana kulturą wenedzką⁴⁸. Koncepcje takie wymagały jednak odrzucenia danych Ptolemeusza, który Wenedów umieszczał na terenie Sarmacji, a więc na wschód od Wisły oraz nad morzem. Słuszne skądinąd zastrzeżenie teoretyczne, że Wisła stanowiła tylko granicę idealną między Wielką Germanią a Sarmacją europejską Ptolemeusza⁴⁹ nie pokrywającą się całkowicie z realnym biegiem Wisły nie może odnosić się do dolnego jej odcinka. Trzeba bowiem pamiętać, że tereny Pomorza były wyjątkowo dobrze znane Rzymianom. Poza tym, jeśli nie liczyć obszarów położonych tuż koło ujścia Wisły, szlak bursztynowy szedł wzdłuż tej rzeki i to prawym jej brzegiem.⁵⁰

Trudno też się zgodzić z koncepcjami mówiącymi, że Ptolemeusz pomylił się w lokalizacji Wenedów⁵¹, a nawet próbującymi wyjaśnić przyczyny tej rzekomej pomyłki. Tak np. zdaniem J. Kostrzewskiego⁵² umieszczenie Wenedów wyłącznie na prawym brzegu Wisły miało być wynikiem tego, że szlak bursztynowy biegł właśnie prawym brzegiem tej rzeki. B. Biliński⁵³ sądził, że lokalizacja Wenedów wiązała się ze zmianą kierunku wyliczania poszczególnych ludów. Ptolemeusz rozporządzał listą ludów następujących po sobie z południa na północ, lecz w swej pracy wymienił je z północy na południe. W wyniku takiego zabiegu lewy brzeg Wisły stał się prawym, co doprowadziło do lokalizowania Wenedów na terenie Sarmacji.

Czynnikiem, który skłaniał, wbrew wyraźnemu sformułowaniu źródła do przesuwania Wenedów na zachód i południe, było zaliczenie ich przez Ptolemeusza do kategorii wielkich ludów, podczas gdy wymienienie sąsiadów (Gotów, Galindów i Sudinów) ograniczało ich siedziby do wąskiego pasa nad Bałtykiem na wschód od Wisły.

⁴⁷ Por. T. Lehr-Spławiński, *O pierwotnych Wenetach*, [w:] *Inter Arma. Zbiór prac ofiarowanych prof. K. Nitschowi*, Kraków [1946], s. 22: „Trudno ustalić, czy tylko po prawej stronie Wisły, czy po obu jej brzegach mieszkali Wenetowie.” Por. s. 28 — lokalizacja siedzib Wenetów „od Zatoki Gdańskiej, wzdłuż Wisły aż do środkowej Małopolski.”

⁴⁸ Por. J. Kostrzewski, [w:] J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski, *Pradzieje Polski*, Wrocław 1955, s. 242—259 (Kultura wenedzka dzieląca się na grupę przeworską i oksywską); K. Jażdżewski, *Pradzieje Europy środkowej*, Wrocław 1982, s. 541.

⁴⁹ M. Rudnicki, *Denominacja etniczna Weneti: Germanie i Słowianie*, „Slavia Occidentalis” t. IX, 1930, s. 391; L. Kozłowski, *Wenedowie w źródłach historycznych i w świetle kartografii prehistorycznej*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie. Wydz. II Historyczno-Filozoficzny” t. XVIII, z. 2, 1937, s. 7. Autor twierdzi, że dla Rzymian Wisła pokrywała się z przebiegiem szlaku bursztynowego.

⁵⁰ J. Wielowiejski, *Główny szlak bursztynowy w czasach Cesarstwa rzymskiego*, Wrocław 1980, s. 113 n. i 123—128.

⁵¹ A. Nasz, *Wenedowie u Tacyta i Ptolemeusza (Problem starszeństwa źródła)*, „Archeologia” t. II, 1948, s. 181.

⁵² J. Kostrzewski, *Kilka osad kultury grobów skrzynkowych i zagadnienie przynależności etnicznej tej kultury*, „Przegląd Archeologiczny” t. VI, 1938—39, s. 287 n. Por. J. Kostrzewski, [w:] J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski, *Pradzieje Polski*, s. 254.

⁵³ B. Biliński, *Drogi świata starożytnego ku ziemiom słowiańskim w świetle starożytnych świadectw literackich*, „Archeologia” t. I, 1947, s. 164—168.

Trzeba też zdawać sobie sprawę z nacisku nadzwyczaj popularnych koncepcji lokalizujących pierwotne siedziby Słowian, a więc Wenetów, w dorzeczu Wisły⁵⁴. Teza, którą należało dopiero udowodnić, stawała się argumentem w takim dowodzeniu.

Zupełnie inaczej informacje Ptolemeusza o Wenedach interpretuje H. Łowmiański⁵⁵. Według autora „Początków Polski” „Wenetom zostały wyznaczone w Sarmacji zdumiewająco ciasne siedziby między morzem a Gotami, Galindami i Sudinami, co nie odpowiada rozmiarom terenów zajętych przez Słowian. Widocznie w kącie Wisły i Bałtyku mieszkał jakiś z ludów Wenetów, jednak nie identyczny z ogółem Wenetów-Słowian.”⁵⁶ Wiadomości o Wenetach nad Bałtykiem, według H. Łowmiańskiego, mogą odnosić się albo do jakiś szczątków przedśłowiańskich, czyli „staroeuropejskich Wenetów”, albo też do drobnego odłamu słowiańskich Wenetów odrzuconych od brzegu Wisły w wyniku inwazji gockiej i wtłoczonych między Bałtów a morze. Wiadomość o wielkim ludzie Wenedów podana przez Ptolemeusza, odnosiłaby się do Wenetów w Europie wschodniej wzmiankowanych przez Tacyta. Geograf aleksandryjski miał wiadomości o Wenetach pochodzące z dwóch różnych źródeł. Szlakiem bursztynowym przedostawały się informacje o drobnym ludzie nadbałtyckim, podczas gdy wiadomości o Wenetach w Europie wschodniej pochodziły od ich południowych sąsiadów, czyli Bastarnów.

Koncepcje H. Łowmiańskiego stanowią decydujący krok w badaniach nad lokalizacją Wenetów. Wykazały one konieczność rozdzielenia informacji o Wenetach nad Bałtykiem i w Europie wschodniej. Ustępstwem na rzecz przyjmowanej powszechnie wulgaty interpretacyjnej jest jedynie przyjęcie błędu Ptolemeusza, który miał pominąć milczeniem Wenedów na lewym brzegu Wisły.

Uwzględnienie tekstu Marcjanusa z Heraklei, a również w pewnym stopniu i map w średniowiecznych kodeksach Ptolemeusza pozwala stwierdzić, że terytorium zajmowane przez Wenetów nad Bałtykiem nie było znów tak małe. Rozciągało się ono dość daleko na wschód od ujścia Wisły. Podsumowując te rozważania możemy stwierdzić, że cały szereg niezależnych argumentów każe lokalizować Wenedów Ptolemeusza na wschodnim wybrzeżu Bałtyku, co prowadzi do zidentyfikowania zajmowanego przez nich terytorium z obszarami kultury zachodniobałtyjskiej.

Zupełnie odmienną lokalizację Wenetów daje Tacyt. Autor „Germanii” nie wspomina o nich przy opisie przedostatniej kateny ludów, gdzie były wzmiankowane plemiona mieszkające na ziemiach dzisiejszej Polski, ani też w opisie periplusowym Bałtyku⁵⁷. Wśród ludów mieszkających na brzegach Oceanu Północnego, czyli Morza Bałtyckiego, Tacyt wymienia Rugiów i Lemowiów zajmujących południowe wybrzeża, Sucionów mieszkających w Szwecji, *Aestiorum gentes* lokalizowane w Sambii i ewentualnie na przyległych terenach, a wreszcie Sitonów. Opisy prawie wszystkich tych ludów cechują się wyjątkową wprost ilością szczegółów, co może świadczyć, że Tacyt rozporządzał dla tej partii swego dzieła

⁵⁴ Por. L. Niederle, *Starożytności słowiańskie*, przekł. K. Chamiec t. I, z. 1, Warszawa 1907, s. 210.

⁵⁵ H. Łowmiański, *Początki* t. I, s. 169—174; tenże, *Zagadnienie*, s. 45.

⁵⁶ Por. H. Łowmiański, *Zagadnienie*, s. 45.

⁵⁷ J. Kolendo, *Zróżnicowanie ludów Germanii w świetle analizy dzieła Tacyta*, [w:] *Kultury archeologiczne i strefy kulturowe w Europie środkowej w okresie wpływów rzymskich*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” t. CCCXXII, Prace Archeologiczne, z. 22, 1976, s. 39—50.

bardzo dobrymi źródłami. Informacja o Wenetach⁵⁸ znajduje się jednak nie tu, lecz w następnej, ostatniej już katenie ludów. Ich opis jest bardzo wyraźnie oddzielony od poprzednio omawianych przez Tacyta plemion. Autor Germanii podkreśla⁵⁹, że na przedostatniej katenie ludów kończy się Swebia. Waha się on też, czy należałoby zaliczyć do Germanów, czy też do Sarmatów ludy następnej kateny, w skład której wchodził Peucynowie nazywani też Bastarnami, Wenetowie i Fennowie. Opisy tych ludów pozwalają na stosunkowo pewną ich lokalizację.

Peucynów⁶⁰ należałoby łączyć z ludnością koczowniczą stepów nadczarnomorskich, a ściślej z jakimiś grupami pogranicznymi zajmującymi północną część tego obszaru. Nazwa Peucynowie⁶¹ związana z wyspą Peuke w delcie Dunaju każe umieszczać ich raczej w północno-zachodniej części stepów nadczarnomorskich.

Opis Fennów zwracający uwagę na ich prymitywizm w porównaniu z innymi ludami Europy barbarzyńskiej, a zwłaszcza absolutnie niewymyślona i nieschematyczna informacja o używaniu przez nich strzał z kości, każe identyfikować ten lud z ludnością fińską północnowschodniej Europy. Być może należałoby Fennów umieszczać na terenie kultury grodzisk diakowskich, w której inwentarze kościane odgrywały dość istotną rolę⁶².

Wenetowie według Tacyta zajmowali teren leżący między Peucynami — Bastarnami a Fennami. Opis ich trybu życia jest dość banalny. Tacyt⁶³ zastanawia się, czy ma zaliczyć Wenetów do Bastarnów, czy też do Germanów. Przejęli oni, zdaniem autora Germanii, wiele elementów sarmackich. Przebiegali w swych wyprawach łupieskich lasy i góry leżące między Peucynami a Fennami. Z kolei cechami upadabniającymi Wenetów do Germanów było budowanie domów, noszenie tarczy oraz szybkie poruszanie się na piechotę. Były to cechy odróżniające od Sarmatów żyjących na wozach i koniach. Tak więc cały opis Wenetów u Tacyta to

⁵⁸ W rękopisach Germanii Tacyta występuje forma *Veneti* lub *Venethi*. Eru-dyci renesansowi poprawiali ją na *Venedi*, aby w ten sposób uzgodnić z tekstem Pliniusza i Ptolemeusza. Poprawka ta jest powszechnie przypisywana XVI-wiecz-nemu wydawcy Tacyta Beatusowi Rhenanusowi. Występuje ona jednak już wcześ-niej. Por. *Hermolai Barbari, Castigationes Plinianaee et in Pomponium Melam, Romaee* 1497 reedycja G. Pozzi, t. I, Padova 1973, s. 299, nr 231. Poprawka ta była powszechnie przyjmowana do czasów wydania R. P. Robinsona. Por. *The Ger-mania of Tacitus. A Critical edition* by R. P. Robinson, Middletown 1935, s. 323.

⁵⁹ Tac., Germ. 46. Por. J. Kolendo, *Zróżnicowanie*, s. 47.

⁶⁰ SSS t. I, s. 91—93 — *Bastarnowie* (T. Zawadzki). Por. R. Vulpe, *Le problème des Bastarnes à la lumière des découvertes archéologiques en Moldavie*, [w:] *Nouvelles études d'histoire présentées aux X^e Congrès des Sciences histori-ques*, Rome 1955, Bucarest 1955, s. 103—119; M. Babes, *Germanische latenzzeitliche Einwanderungen im Raume östlich der Karpaten (zur heutigen Sied der For-schungen über die Paienesti-Lukasevka Kulturgruppe)*, [w:] *Actes du VIII^e. Con-grès International des Sciences préhistoriques et protohistoriques*, Beograd 1973, s. 207—219.

⁶¹ RE t. XIX, kol. 1391 — *Peucini* (E. Polaschek); SSS t. IV, s. 67 n. — *Peucynowie* (W. Pająkowski); H. Łowmiański, *Początki* t. I, s. 201 n. Por. inskrypcję z Rzymu (CIL VI 4344), w której występuje *custos corporis Ger-manica natione Germanus Peucennus*.

⁶² P. N. Tretjakow, *Finno-Ugry, Balty i Stawianie na Dnieprze i Wolgie*, Moskwa 1966.

⁶³ Tac., Germ. 46: *Hic Suebiae finis. Peucinorum Venethorumque et Fennorum nationes Germanis an Sarmatis adscribam dubito. — Venethi multum ex moribus [Sarmatów] traxerunt: nam quidquid inter Peucinos Fennosque siluarum ac mon-tium erigitur latrociniis perarant; hi tamen inter Germanos potius referuntur, quia et domos figunt et scuta gesant e: pedum usu ac pernitate gaudent quae omnia diuersa Sarmaeis sunt in plaustro equoque uiuentibus.*

dość schematyczne rozważania mające rozstrzygnąć kwestię, czy należy zaliczyć ich do ludności koczowniczej, czy też osiadłej. Stąd te informacje Tacyty nie mogą wnieść wiele do poznania Wenetów i nie można poddać tych sformułowań jakiegś pogłębionej analizie. Odnosi się to również do stwierdzenia Tacyty mówiącego o Wenetach przebiegających lasy i góry między Peucynami i Fennami. Jest to naturalnie figura retoryczna, która nie może być traktowana jako argument świadczący o rozległości zajmowanych przez nich obszarów. W tej sytuacji lokalizowanie Wenetów Tacyty na terenie Europy wschodniej nie może być zbyt dokładnie sprecyzowane. Był to lud, którego nazwa miała częściowo wypełniać lukę w znajomości Europy wschodniej. Podobnie Stawanowie⁶⁴ zajmowali w tym rejonie Europy ogromne tereny leżące między Galindami i Sudinami lokalizowanymi na terenie Pojezierza Mazurskiego a Alanami zajmującymi stępy nadczarnomorskie.

Wysunięta tutaj sugestia dotycząca ludu Wenetów zajmującego na rekonstruowanej mapie Tacyty znaczne obszary środkowej części Europy wschodniej nie oznacza zanegowania realności pobytu ich na tych terenach. Musi ona skłaniać nas jedynie do ostrożności w ściślejszej lokalizacji Wenetów. Z tym zastrzeżeniem można byłoby ich umieszczać na terytorium zajmowanym przez kulturę zarubinięką⁶⁵ rozwijającą się na terenach Białorusi i północnej Ukrainy. Naturalnie, nie można wykluczyć, że Wenetowie zajmowali tylko część obszaru tej kultury.

Przedstawiona tu interpretacja nawiązuje do koncepcji badacza leninградzkiego D. A. Maczinskiego⁶⁶, który starał się osadzić informacje o Wenetach Tacyty w realiach archeologicznych Europy wschodniej. W całej prawie literaturze przedmiotu powszechnie identyfikowano nadmorskich Wenedów Pliniusza i Ptolemeusza z Wenetami opisywanymi przez Tacyty. Niekiedy nie zdawano sobie zupełnie sprawy z tego, że obydwie lokalizacje nie pokrywają się z sobą, albo też umieszczano Wenetów na ziemiach Polski i na Białorusi.

Innym sposobem rozwiązywania sprzeczności pomiędzy przekazami Tacyty i Ptolemeusza dotyczącymi lokalizacji Wenetów było przyjęcie tezy głoszącej, że te dwa źródła mówią o sytuacjach różnoczasowych. Ptolemeusz miał opisywać stosunki etniczne istniejące w II—I w. p.n.e., tj. w okresie przed pojawieniem się Gotów na południowych wybrzeżach Bałtyku, podczas gdy Tacyt mówił o sytuacji etnicznej charakterystycznej dla okresu późniejszego⁶⁷.

Pogodzenie dwóch lokalizacji Wenetów — nad Bałtykiem według Pliniusza i Ptolemeusza oraz w środkowej części Europy wschodniej według Tacyty — nie jest możliwe. Trzeba więc przyjąć za H. Łowmiańskim⁶⁸, że istniały w Europie środkowej i wschodniej dwa różne ludy

⁶⁴ Ptol., III 5,9. Por. H. Łowmiański, *Początki t. I*, s. 175—180.

⁶⁵ T. Dąbrowska, *Kultury zarubinięka i czerniachowska*, [w:] *Materiały do prahistorii ziem polskich cz. V*, zes. 4, 1970, s. 134—175; E. W. Maksimow, *Sriedniee Podnieprowie na rubieżu naszej ery*, Kijew 1972; A. G. Mitrofanow, *Żelazny wiek śriedniej Bietorussi (VII—VI ww. do n.e. — VIII w. n.e.)*, Minsk 1978; W. W. Siedow, *Proischożdienija i rannaja istoria Stawjan*, Moskwa 1979, s. 74—78.

⁶⁶ D. A. Maczinskij, op. cit., s. 85—91; D. A. Maczinskij, M. A. Tichanowa, op. cit., s. 65—72.

⁶⁷ L. Kozłowski, op. cit., s. 19 n.; L. Piotrowicz, *Goci i Gepidowie nad dolną Wisłą i ich wędrówka ku Morzu Czarnemu i Dacji*, „Przegląd Zachodni”, 1951, nr 5/6, s. 65.

⁶⁸ H. Łowmiański, *Początki t. I*, s. 169—174; tenże, *Zagadnienie*, s. 45.

Wenetów. Jeden z nich należałoby lokalizować na wybrzeżach Bałtyku, od Sambii aż po Niemen, lub też nawet po Dźwinę. Drugi zaś lud Wenetów musimy umieszczać na terytorium dzisiejszej Białorusi oraz północnej Ukrainy. Bliższe określenie granic obu tych ludów nie jest możliwe. Nie wiemy też, czy terytoria tych dwóch ludów Wenetów stykały się ze sobą, co mogłoby ewentualnie tłumaczyć używanie jednej nazwy dla różnych ludów.

Koncepcja dwóch ludów Wenedów występuje też w „Tabula Peutingeriana”⁶⁹. Ta średniowieczna kopia mapy antycznej podaje dwukrotnie nazwę ludu Wenedów. Raz (Segment VIII 1) występują oni nad morzem otaczającym od północy Europę, na zachód od gór ALPES BASTARNICA, drugi raz (Segment VIII 4) między dolnym Dunajem a rzeką AGALINGVS (Prut?, Seret?). W pierwszym wypadku na mapie znajduje się napis VENEDI SARMATAE, w drugim zaś tylko VENEDI. Schematyzm „Tabula Peutingeriana” oraz deformacje wynikające z kształtu mapy (długi pas pergaminu, na którym odległości na linii północ-południe były skracane, a na linii wschód-zachód — wydłużane) powodują, że precyzyjna lokalizacja tych dwóch różnych grup Wenedów nie jest możliwa. Istotne dla analizowanej tu kwestii jest jedynie rozdwojenie samej nazwy Wenedi. Jedna z nich odnosiła się do terenów nad morzem otaczającym od północy Europę, druga zaś — do obszarów Europy wschodniej. Wysuwane są wprawdzie niekiedy zastrzeżenia⁷⁰, że druga wzmianka o Wenedach w „Tabula Peutingeriana” może być pomyłką kartografa (dublet?), albo późniejszym dodatkiem związanym z VI-wieczną ekspansją Słowian na Balkany. Koncepcje takie stają się zbyteczne, gdy przejmujemy tezę o dwóch różnych lokalizacjach Wenedów.

Najpóźniejszym tekstem mówiącym o Wenetach jest „Getica” Jordanesa. Dzieło to, powstałe w 551 r., stanowi dość mechaniczne streszczenie pracy wielkiego uczonego i polityka VI-wiecznej Italii Kasjodora, autora napisanej w latach 526—533 „Historii gockiej”⁷¹. W tekście Jordanesa mamy dwie bezpośrednie wzmianki mówiące o Wenetach. Przy opisie Scytii⁷² znajduje się informacja, że liczny lud Wenetów zajmował obszary leżące na północ od wschodnich Karpat aż po źródła Wisły. Jordanes podaje, że obecnie Wenetowie nosili różne nazwy. Dzielili się oni na Antów i Sklawenów. Tereny zajmowane przez te dwa odłamy Wenetów Jordanes opisuje dość szczegółowo⁷³. Identyfikacja Antów i Sklawenów ze Słowianami nie podlega dyskusji. Konsekwentnie więc należałoby również i Wenetów Jordanesa uznać za Słowian.

⁶⁹ E. Weber, *Tabula Peutingeriana. Codex Vindobonensis 324*, Graz 1976. Por. H. Łowmiański, *Początki t. I*, s. 180 n., 268—270.

⁷⁰ Por. J. Strzelczyk, *Peutingeriana tabula*, SSS t. IV, s. 69.

⁷¹ A. Momigliano, *Cassiodorus and Italian Culture of his Time*, [w:] *Secondo contributo alla storia degli studi classici*, Roma 1960, s. 191—229 (ze szczegółową bibliografią na s. 219—229); tenże, *Gli Anicii e la storiografia latina del VI sec. d. C.*, tamże, s. 231—253; Jordan, *O proischożdenii i diejanijach getow. Getica*, *Wstupitelnaja statja, pieriewod, kommentarij* E. Cz. Skrzinskoj, Moskwa 1960.

⁷² Jord. Get. (ed. Th. Mommsen, *Monumenta Germaniae Historica, Auctor. Antiquiss. t. V, pars I*), § 34: *iuxta quorum [tj. Alp, czyli Karpat] sinistrum latus, qui in aquilone vergit, ab ortu Vistulae fluminis per immensa spatia Veneharum natio populosa conseedit, quorum nomina licet nunc per varias familias et loca mutantur, principaliter tamen Sclaveni et Antes nominantur.*

⁷³ Por. H. Łowmiański, *Lacus Mursianus*, [w:] *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*, Poznań 1959, s. 211—225; G. Labuda, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny zachodniej t. I*, Poznań 1960, s. 36—39, 96—109; J. Wer-

Druga wzmianka o Wenetach odnosi się do okresu wcześniejszego. Przy opisie państwa Hermanaryka, sławnego króla Gotów z trzeciej ćwierci IV w. mamy informację o prowadzonych przez niego walkach z Wenetami. Przybrali oni w czasach Jordanesa (a ściślej Kasjodora) nazwy Wenetów, Antów i Sklawenów⁷⁴.

Pierwszy z tych przekazów mówi więc, że Wenetowie to pojęcie nadrzędne w stosunku do Sklawenów i Antów, drugi zaś stawia na jednej płaszczyźnie te trzy etnonimy. Pierwsza z tych dwóch informacji wydaje się być bardziej prawdopodobna, zważywszy, że Antów i Sklawenów Jordanes lokalizuje na ściśle określonych terytoriach, brak zaś takiego obszaru dla Wenetów.

Wenetów Jordanesa umieszczać należy zarówno w czasach Hermanaryka (trzecia ćwierć IV w.), jak też na początkach VI w. na terenach Europy wschodniej. Można więc identyfikować ich z Wenetami wzmiankowanymi przez Tacyta, których w konsekwencji należałoby uznać również za Słowian.

Odnoszenie nazwy Wenetów do Słowian jest potwierdzone także dla okresów późniejszych. Finowie nazywali Rosjan *Vänäja*⁷⁵, a nazwa *Wenden* służyła powszechnie do określania Słowian Nadłabskich przez Niemców⁷⁶. Należy też zwrócić uwagę, że na terenach, gdzie należałyby lokalizować Wenetów Tacyta Ptolemeusz umieszcza Stawanów identyfikowanych przez H. Łowmiańskiego ze Słowianami⁷⁷. Również studia K. Godłowskiego pozwalają stwierdzić, że obszar wyjściowy ekspansji kultury słowiańskiej znajdował się w V w. na Ukrainie między wschodnimi Karpatami a Dnieprem⁷⁸.

Wenedów na wschodnim wybrzeżu Bałtyku, mimo usiłowań F. Bujaka opartych jednak na jednostronnym i niezbyt kompetentnym wykorzystywaniu materiałów językowych, nie można uznać za Słowian⁷⁹. Był to w pierwszych wiekach naszej ery lud bałtyjski.

Etnonim Wenetów pozwala jednak na sięgnięcie głębiej w przeszłość tego ludu. Nazwa ta występuje bowiem na różnych obszarach Europy (północno-wschodnia Italia, Bałkany, Bretania⁸⁰). Dość powszechnie przyjmuje się, że były to ślady jakiejś wspólnoty terytorialnej i kulturowej w okresie etnogenezy ludów indoeuropejskich⁸¹. Przetrwiała ona najdłużej na pewnych obszarach peryferyjnych Europy. Pozostałościami

ner, *Zur Herkunft und Ausbreitung der Anten und Sklavenen*, [w:] *Actes du VIII^e Congrès International des Sciences Préhistoriques et Protohistoriques* t. I, Beograd 1971, s. 243—252; tenże, *K proischozhdieniju i rasprostranieniju Antow i Sklawenow*, „Sowietskaja Archeologija”, 1972, z. 4, s. 102—115.

⁷⁴ Jord., *Get.* § 119: *Venethi* — ab una stirpe exorti, tria nunc nomina ediderunt, id est Venethi, Antes, Sclaveni.

⁷⁵ J. J. Mikkola, *L'avance des Slaves vers la Baltique*, „Revue des Etudes Slaves” t. I, 1921, s. 202; V. Kiparsky, *Wie haben die Ostseefinnen die Slaven kennengelernt*, [w:] *Commentationes Finno-Ungaricae in honorem Paivo Ravila*, Helsinki 1962, s. 223—230; L. Bednarczuk, *Zapożyczenia ugrofińskie w językach bałtosłowiańskich*, „Acta Baltico-Slavica” t. IX, 1976, s. 61.

⁷⁶ K. Zeuss, *Die Deutschen und die Nachbarstämme*, München 1837, s. 67—69.

⁷⁷ H. Łowmiański, *Początki* t. I, s. 175—180. Ptolemeusz (III 5,9) wymienia Stawanów między Galindami i Sudinami a Alanami.

⁷⁸ K. Godłowski, *op. cit.*, s. 56 n. i *passim*.

⁷⁹ F. Bujak, *op. cit.*, *passim*. Por. rec. H. Łowmiański, „Jantar” t. VI, 1948, s. 329—331. Autor recenzji uważa, że lokalizacja Wenedów na wschód od Wisły wydaje się „prawdopodobną ze stanowiska źródeł historycznych”.

⁸⁰ Por. przyp. 8—14.

⁸¹ Por. przyp. 13.

tych pierwotnych Wenetów są nazwy przejęte przez inne grupy etniczne. Wenetowie w Armoryce (Bretanii), w momencie, kiedy walczył z nimi Cezar, byli już plemieniem celtyckim. Wenetowie nad północnym Adriatykiem po podboju rzymskim w III w. p.n.e. bardzo szybko ulegli asymilacji kulturowej przy dość ograniczonej penetracji elementu etnicznego rzymskiego⁸².

Można przypuszczać, że Wenetowie na wschodnim wybrzeżu Bałtyku oraz w środkowej części Europy wschodniej w podobny sposób ulegli bałtyzacji, czy też sławizacji, niestety chronologia i charakter tych zjawisk są dla nas zupełnie nieuchwytnie⁸³.

Ежи Колендо

WENETY W ŚRODKOWEJ I WŚCHODNIEJ EUROPIE. ETNICZESKIE ROZMIESZCZENIE I DZIAŁALNOŚĆ

Одним из наиболее известных народов варварской Европы являются венеты/венеды, упоминаемые в античных источниках, начиная с Плиния Старшего и кончая Иорданесом. Это название выступает в различных областях Европы (северо-восточная Италия, Балканы, Бретань), а даже в Анатолии. Довольно распространённым является мнение, что мы имеем здесь дело со следами какой-то территориальной и культурной общности в период формирования индоевропейских народов. Идентификация венетов со славянами приводит в свою очередь к тому, что эрудированная дискуссия в области исторической географии приобретает специальное значение в изучении этногенезиса славян.

Используя для определения месторасположения венетов археологические данные, можно обнаружить, что густонаселённые области перемежались с пустыми территориями (deserta, solitudines). Это позволяет выделять районы, занимаемые отдельными народами варварской Европы.

Плиний Старший, описывая побережье Балтики, располагает венетов на восток от Вислы. Точно так же определяет месторасположение венетов Птолемей. В литературе считалось, что этот народ проживал также на запад от Вислы. Пытались даже связывать венетов с населением пшеворской культуры. Эти концепции вынуждали однако оспаривать данные Птолемея, который венетов помещал на территории европейской Сармации, а, следовательно, на восток от Вислы и на взморье. Локализацию венетов Птолемея на этой территории подтверждает Марциан из Гераклеи Понтийской. По мнению этого автора, использующего подлинные карты Птолемея, в Венетский залив впадали Висла, Хронос и Рудон. Эту последнюю реку следовало бы идентифицировать с Неманом. К подобным выводам приводит также анализ карт Птолемея. Венетов, по его мнению, следует располагать на восток от Вислы на территориях, занятых западнобалтийской культурой.

Венетов, упоминаемых Тацитом, следует локализовать в средней части восточной Европы, вероятнее всего в районе, занятом зарубинецкой культурой (Белорусь и северная Украина).

Совместить обе локализации венетов — на Балтийском побережье, по Плинию и Птолемею, с одной стороны, и в средней части восточной Европы, по Тациту, с другой, — невозможно. Нужно по-видимому считать, что существовали в средней и восточной Европе два разных народа венетов. Первый из них следовало бы отождествлять с балтами, второй же — со славянами.

⁸² Por. przyp. 3.

⁸³ Nie można wykluczyć, że proces przenoszenia nazwy Wenetów był związany z postulowanym przez językoznawców etapem wspólnoty językowej bałtosłowiańskiej.

Jerzy Kolendo

LES VÉNÈTES EN EUROPE CENTRALE ET ORIENTALE. LOCALISATION ET RÉALITÉ ETHNIQUE

Mentionnés dans les sources antiques à partir de Pline l'Ancien jusqu'à Jordanes, les Vénètes (Veneti, Venedi) sont l'un des peuples les mieux connus de l'Europe barbare. Leur nom apparaît sur divers territoires d'Europe (Italie du Nord-Est, Balcons, Bretagne) voire même en Anatolie. Il est assez universellement admis que nous avons là affaire aux vestiges d'une communauté territoriale et culturelle des temps de la formation des peuples indo-européens. Par contre, l'identification des Veneti aux Slaves fait que la discussion érudite du ressort de la géographie historique prend dans l'étude de l'ethnogénèse des Slaves une signification spécifique.

Lorsque, pour localiser les Vénètes, nous nous servons des données archéologiques, nous constatons que des territoires fortement peuplés étaient parsemés d'autres, déserts (*deserta, solitudines*). Cela permet d'identifier les terrains occupés par des peuples respectifs de l'Europe barbare.

Dans sa description de la côte de la Baltique, Pline l'Ancien place les Vénètes à l'Est de la Vistule. C'est là également que les localise Ptolémée. La lecture des sources nous incite à croire que ce peuple habitait des terrains situés à l'Ouest de la Vistule. Il y a même eu des tentatives assimilant les Veneti à la population de la civilisation de Przeworsk. Ces conceptions obligeaient cependant à refuser les données de Ptolémée qui situait les Veneti sur les territoires de la Sarmatie européenne, donc à l'Est de la Vistule et au bord de la mer. La localisation par Ptolémée des Vénètes sur ces terrains est confirmée par Marcien d'Héraclée du Pont (*Marcianus, Heraclea Pontica*). Selon cet auteur, qui se servait des cartes originales de Ptolémée, dans la Baie de Vénétie, se jetaient les fleuves tels que la Vistule, le Chronos et la Rudon. Ce dernier serait probablement l'actuel Niemen. L'analyse des cartes de Ptolémée nous amène aux mêmes conclusions. Selon lui, il faudrait situer les Veneti à l'Est de la Vistule, sur les territoires occupés par la civilisation balto-occidentale.

Les Veneti mentionnés par Tacite se situeraient dans la partie centrale de l'Europe orientale, le plus vraisemblablement dans la zone occupée par la culture de Zarubiny (Biélorussie et Ukraine du Nord).

Les deux localisations des Veneti — sur la Baltique, suivant Pline et Ptolémée, ainsi que dans la partie centrale d'Europe orientale selon Tacite — sont contradictoires. Il faut donc admettre qu'il existait en Europe centrale et orientale deux peuples distincts appelés Veneti. Le premier d'entre eux pourrait être identifié aux Baltes, le second — aux Slaves.